

# Szybkie działania Rosji ośmieszyły koalicję USA

6 października 2015

Po zaledwie 3 dniach rosyjskiej operacji militarnej przeciwko Państwu Islamskiemu udało się zniszczyć 50 celów. Pojawiają się doniesienia, że z rozbitych obozów uciekają w popłochu dżihadyści. Wygląda na to, że poprzednia koalicja tylko udawała, że walczy z ISIL. Według oficjalnych informacji podawanych przez armię rosyjską, wykonano ponad 60 lotów bojowych w trakcie których zbombardowano 50 miejsc zidentyfikowanych jako bazy ISIL. Naloty trwają nadal i są wykonywane zarówno w dzień jak i w nocy.

Rosjanie twierdzą, że zniszczona została między innymi duża baza zaopatrzeniowa terrorystów, co w zdecydowany sposób obniża ich zdolności bojowe. Według rosyjskiego generała Andrieja Kartapolowa, który jest głównodowodzącym w operacji syryjskiej, po niektórych nalotach w szeregach islamistów wybuchała panika i na zdjęciach satelitarnych widać było uciekających w popłochu wahabitów. Wojskowy twierdzi, że według danych wywiadu, grupa przynajmniej 600 bojowników islamskich postanowiła przedostać się z Syrii do Europy metodą na uchodźcę.

Armia rosyjska wykorzystuje z powodzeniem bombowce taktyczne Su-34, Su-24M oraz Su-30SM. Zespół sześciu samolotów bojowych tego ostatniego typu przechwycił dwa dni temu cztery izraelskie samoloty F-15, które naruszyły obszar przestrzeni powietrznej Syrii. Oczywiście Rosjanie przy okazji testują też nowe rodzaje broni, które sądząc po rezultatach nalotów, spisują się bardzo dobrze.

Szybkie postępu rosyjskiej operacji ośmieszają też działania dotychczasowej koalicji przeciwko ISIL, która najwyraźniej nie chciała doprowadzić do osłabienia istnienia Kalifatu. Zamiast

podziękować za rozwiązanie problemu, który powstał po finansowaniu sunnickich terrorystów, Amerykanie domagają się od Rosjan zaprzestania bombardowań tak zwanej „umiarkowanej opozycji”, czyli dżihadystów z powiązanej z Al-Kaidą organizacji Al-Nusra.

Tymczasem bojownicy z organizacji terrorystycznej Państwo Islamskie wysadzili starożytny łuk triumfalny z czasów rzymskich w Palmirze w Syrii – poinformował agencję Sputnik dyrektor generalny departamentu antyków i muzeów Syrii Maamoun Abdel-Karim. Jak powiedział Maamoun Abdel-Karim, świadkowie widzieli, jak bojownicy podkładali ładunki wybuchowe pod starożytny zabytek. Podkreślił, że „jest to ogromna strata dla historii. To, co dziś obserwujemy, świadczy o przemyślanym scenariuszu, zgodnie z którym miasto Palmira będzie zrównane z ziemią”. Syryjski historyk powiedział, że jest jeszcze nadzieja na uratowanie Palmiry, jeśli syryjska armia natychmiast przejdzie do ofensywy i wyzwoli miasto przy wsparciu samolotów rosyjskich sił powietrznych. „Obecny sojusz z Rosją, mający na celu zwalczanie Państwa Islamskiego, zapisze nową kartę w historii złotymi literami” – zaznaczył Maamoun Abdel-Karim. Łuk powstał w latach 193-211 n.e. za rządów cesarza Septymiusza Sewera. Wybudowany został, podobnie jak całe miasto, w stylu rzymskim. Na szczycie łuku wygrawerowano imię cesarza, który zarządził jego budowę.

Według Brzezińskiego, stworzenie rosyjskiej koalicji antyterrorystycznej zagraża wiarygodności Waszyngtonu na Bliskim Wschodzie. Zbigniew Brzeziński były doradca prezydenta USA Jimmy'ego Cartera, wyraził swoje oburzenie mówiąc: „Moskwa zdecydowała się przeprowadzić interwencję wojskową, która odbywa się bez współpracy politycznej i taktycznej ze Stanami Zjednoczonymi”. Brzeziński powiedział również, że „Współpraca pomiędzy Rosją a Stanami Zjednoczonymi nieraz doprowadziła do pozytywnych rezultatów, dlatego Moskwa powinna w pełni wspierać inicjatywę USA w Syrii.” Brzeziński wraz z CIA od lat 1970. wspierał ugrupowania terrorystyczne, m.in. Al-Kaidę, do

destabilizowania Bliskiego Wschodu. Kilka dni temu senator McCain poinformował, że podczas rosyjskich nalotów zostali zaatakowani „rebelianci” szkoleni przez CIA.

Źródła: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl) (1-4), [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com) (5), [Wolna-Polska.pl](http://Wolna-Polska.pl) (6)

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net